

JOZEF BURSZTA

OŚWIECENIE I ROMANTYZM A SŁOWIAŃSKA ETNOGRAFIA I FOLKLORYSTYKA

ZAŁOŻENIA WSTĘPNE

W krajach Europy zachodniej i północnej istnieją od dawna, obok folklorystyki, dwie odrębne nauki ludoznawcze, oddzielone od siebie personalnie, organizacyjnie, przestrzennie i problemowo, kształcące adeptów każda w własnych ramach instytucjonalnych. Jedna — to nauka o kulturach ludowych w krajach cywilizowanych (nazywana bądź tradycyjnie etnografią, bądź własnym, narodowym określeniem), druga — to nauka o kulturach plemiennych, dawniej nazywana przeważnie etnologią. Oddzielenie ich najjaśniej wystąpiło w nauce niemieckiej, gdzie dwie te nauki występują pod mianami: *Volkskunde* i *Völkerkunde*. Oddzielenie ich nie jest — jak wiadomo — sprawą czasów nowszych, lecz datuje się już od początku ich powstawania, a wiąże się z odmiennymi warunkami i okolicznościami, w jakich każda z tych nauk powstawała.

Etnografia i folklorystyka — jak wiele innych nauk społecznych — są dziećmi wieku XIX. Historia obu nauk sięga znacznie dalej wstecz, w średniowiecze i starożytność, ale tylko w odniesieniu do stopniowej kumulacji faktów i refleksji naukowej dotyczącej ich przedmiotu.

Powstanie i profilowanie się każdej z nauk społecznych wiąże się z całym kompleksem problemów. Uproszczona jest sytuacja wtedy, gdy kształtowanie się danej nauki traktujemy formalnie, jako mianowicie stopniowe następstwo refleksji i systematyki nagromadzonych wiadomości i ich przekształcenie się w system naukowy, czy różne systemy (szkoły) naukowe. Obracamy się wówczas tylko w obrębie samego nurtu myśli naukowej. Przykładem mogą być tu nauki ścisłe, np. matematyka. Znacznie natomiast komplikuje się sprawa wówczas, gdy samą myśl naukową chcielibyśmy powiązać z jej wyznacznikami leżącymi już poza

systemami naukowymi, a więc z szeroko pojmowanymi warunkami czasu i miejsca. Należą tu właśnie nauki społeczne.

Do najbardziej wrażliwych na wszelkie uwarunkowania i wpływy zewnętrzne należy bez wątpienia etnografia, w pewnej mierze także folklorystyka. I nic dziwnego. Dotyczą one określonej formacji ludzkiej, w warunkach europejskich ludu jako części społeczeństwa państwowego czy narodowego, sumy jego dorobku kulturowego, roli i znaczenia tej kultury w życiu społeczeństwa itd. Jest stąd zrozumiałe, że ludoznawstwo (w sensie owej *Volkskunde*) mogło pojawić się — abstrahując od rozwoju samej myśli naukowej „jako takiej” — dopiero na odpowiednim etapie rozwoju społeczeństw europejskich, wtedy mianowicie, gdy „lud” stał się problemem w obrębie życia tych społeczeństw, a „nauka o ludzie” miała w jakiś sposób problem ten rozwiązywać. Nauka ta zatem już od swego początku wiązała się w określony sposób z wartościowaniem owej formacji społecznej — ludu i jego kultury. Stąd pochodzi fakt, że sama idea tej nauki — jako czegoś w założeniu swym obiektywnego — wiązać się musiała z jednej strony z odpowiednimi poglądami filozoficznymi, z drugiej z określoną polityką społeczną, administracyjno-państwową, ekonomiczną itd ¹.

Z tego wielce złożonego i obszernego problemu podejmiemy tu tylko jeden aspekt i okres, mianowicie zagadnienie powiązań między kształtowaniem się początków etnografii i folklorystyki a filozoficznymi i umysłowo-literackimi prądami oświecenia i romantyzmu. Polem obserwacji będą kraje słowiańskie, w których — jak wiadomo — oba prądy odegrały swoistą rolę i przybrały różne odcienie. Z konieczności będziemy musieli posługiwać się często dawno znanymi i wręcz banalnymi stwierdzeniami, które jednak w zestawieniach porównawczych mogą doprowadzić do interesujących perspektyw badawczych. Nie potrzeba podkreślać, że całe zagadnienie jest nader obszerne, stąd da się ono tu przedstawić tylko w ogólnych zarysach, bez większej liczby szczegółów i niuansów, i raczej jako ramy do szerszego opracowania. Sprawę utrudnia zresztą bardzo skąpa literatura komparatystyczna.

Sama myśl naukowa jest z reguły zjawiskiem szerszym, nie dającym się zamknąć w ramach nawet dużego kraju. Nowe koncepcje, nowe stanowiska teoretyczno-metodologiczne, nowe kierunki czy „szkoły” dyfundują wolniej lub szybciej z miejsca ich powstania poza granice państwowe, etniczne, wyznaniowe i inne, a dopiero zrodzony z nich dorobek daje się sumować według języka, kraju czy państwa. Toż samo, acz bardziej wyraziście, dzieje się z prądami umysłowymi — artystycznymi,

¹ Uwarunkowania myśli o społeczeństwie świetnie zostały zanalizowane np. w pracy: H. Becker i H. E. Bernes, *Rozwój myśli społecznej od wiedzy ludowej do socjologii*, cz. 1, Warszawa 1964, cz. 2, Warszawa 1965.

literackimi, filozoficznymi itd., takimi, które — będąc same oparte o konkretne koncepcje naukowe — stają się inspiracją i zarzewiem nowej twórczości naukowej i innej w ramach poszczególnych krajów. Twórczość taka wykazuje stąd zazwyczaj szerokie, międzynarodalne paralele, z drugiej jednak szereg cech krajowych czy etnicznych.

Umysłowo-literacki prąd romantyzmu jest tu świetnym przykładem. Zrodzony na zachodzie Europy, przybrał odmienne cechy w Anglii, Francji czy we Włoszech. W Niemczech nabrał znów innego zabarwienia i stąd promieniował na wszystkie kraje słowiańskie, wywołując w nich ukształtowanie kolejnych „narodowych” romantyzmów, o cechach w zasadzie paralelnych, a jednak także i odrębnych. Nas jednak interesuje kształtowanie się ściśle z nim związanego „ludoznawstwa” w jego skrzydle etnograficznym z jednej, a folklorystycznym z drugiej strony.

Musi się tu jednak dać pewne wyjaśnienie. Mówiąc o „etnografii” i o „folklorystyce” zadajemy swoisty gwałt rzeczywistości historycznej w tym sensie, że ani w okresie oświecenia, ani w romantyzmie nie znano jeszcze terminu „folklor” (upowszechnił się on dopiero w latach pięćdziesiątych XIX w.), a (znany już) termin „etnografia” nie był w powszechnym użyciu. Stało się to dopiero w ciągu drugiej połowy XIX w. Używanie jednak obu tych terminów jest tu nader wygodne. Na oznaczenie obu tych nauk w ich początkach będziemy posługiwali się także łącznym określeniem — ludoznawstwo — tak w wieku XIX modnym.

Wyjdźmy od kilku podstawowych założeń i stwierdzeń — nazbyt może oczywistych, ale tu potrzebnych dla uporządkowania zagadnienia:

1. Początki etnografii i folklorystyki sięgają epoki oświecenia i były z postacią tego prądu ściśle związane. Romantyzm był prądem kontrastowym i przeciwstawnym zasadom myślowym oświecenia.

2. Oświecenie i romantyzm były prądami umysłowymi, które ogarnęły całą Europę, w krajach słowiańskich zaś były swoiście przetworzoną recepcją (często spóźnioną) podstawowych myśli z Zachodu.

3. W oświeceniu rozwój ludoznawstwa wiąże się z myślą naukową tego okresu, w romantyzmie zaś głównie z prądem literackim, stąd inny musiał być wpływ tych dwu okresów na etnografię, a inny na folklorystykę.

I

IDEE OŚWIECENIA A MYŚL ETNOGRAFICZNA

Kiedy patrzy się na rozwój myśli ludoznawczej w powiązaniu z ogólnymi prądami umysłowymi w ogromnym skrócie syntetycznym, niejako „z lotu ptaka”, nasuwa się porównanie ze słynną triadą Hegla,

że mianowicie rozwój odbywa się od tezy, poprzez antytezę, do syntezy.

Jest oto faktem, że rozwój etnografii od jej pierwszych refleksji teoretycznych (np. od Fr. Lafitau z pocz. XVIII w., uważanego za pierwszego etnografa) do pierwszego systemu naukowego (kierunku ewolucjonistycznego) — przebiega przez trzy odrębne epoki prądów umysłowych: oświecenie, romantyzm i pozytywizm. Myśl oświeceniowa jest tu jakby ową tezą, romantyzm antytezą, a pozytywizm (właściwy okres powstania etnografii i wyodrębnionej z niej folklorystyki) — syntezą. Porównanie to można oczywiście traktować jako dobrą płaszczyznę odniesienia. Jeśli zatem mówimy o wpływie myśli romantycznej na etnografię jako swoistej „antytezy” w stosunku do oświecenia, musimy oczywiście przypomnieć sobie ową „tezę” i — zgodnie z tematem — jej zasadnicze odbicie w krajach słowiańskich.

U podłoża prądu oświecenia leżało, jak wiadomo, kilka podstawowych koncepcji: przekonanie o sile rozumu zdolnego objąć, zrozumieć i wyjaśnić otaczający świat zgodny z „porządkiem natury”; o możliwości uporządkowania świata, zlikwidowania jego napięć i sprzeczności; z wiary w możliwość wiernego odczytania rzeczywistości zrodził się swoisty kult faktów i wysiłki w celu ich poznania i usystematyzowania; stąd pochodzi wiązanie celów poznawczych z praktycznymi, wprzęganie osiągnięć nauki w racjonalne, lepsze urządzenie świata; przekonanie, że świat ludzki cechuje się ciągłym postępem, a czynnikami przekształcania w tym kierunku świata jest nauka i technika.

W koncepcjach oświecenia i w ich konkretnych osiągnięciach publikacyjnych tkwią załączki i nawet konsekwentne już programy obu gałęzi etnografii. Z jednej strony tej, która ukierunkowana została na ludy pierwotne i na globalną kulturę świata, a która rozwinęła się później w etnologię (w krajach niemieckich *Völkerkunde*, a w krajach anglosaskich w antropologię społeczną względnie kulturową). Drugą gałęzią etnografii tkwiącą korzeniami w oświeceniu, to nauka skierowana na kultury ludowe w krajach cywilizowanych, rozwinęta w wielu krajach w oddzielną od poprzedniej naukę pod różnymi zresztą nazwami (*etnografia*, *Volkskunde*, *folk life research*, *folk-livforskning*, *národopis*). Pierwsza rozwinęła się dzięki podnietom idącym ze strony podróży i odkryć geograficznych, w oparciu o kumulację refleksji etnologicznej i teorii rozwoju ludzkości (F. Lafitau, G. Vico, C. L. Montesquieu, D. Hume, J.A.N. Condorcet, J.G. Herder i in.). Powstała tak teoria człowieka pierwotnego, owego „dzikiego”, następnie — zasadnicze dla powstania etnologii — metoda porównawcza z jednej strony, a z drugiej oparta o ideę postępu myśli o rozwoju ludzkości i jej przechodzeniu przez kolejne etapy.

Interesuje nas tutaj ta druga gałąź etnografii. Okoliczności jej kształtowania się wyglądają na bardziej złożone i bardziej zmienne. Pojęcie

postępu, jako wyrastającej z przesłanek rozumowych kategorii filozoficznej, skierowało uwagę myślicieli na strukturę społeczeństw europejskich i na zagadnienie wartości jednostki oraz jej stosunku do społeczeństwa i państwa (tu zwłaszcza teorie J.J. Rousseau). Spekulatywne teorie historiozoficzne, oparte o ideę postępu ludzkości, zostały w odniesieniu do społeczeństw zachodnioeuropejskich przełożone na ideę walki o „prawa człowieka i obywatela” — o zniesienie tyranii, zaprowadzenia tolerancji religijnej, równości obywatelskiej, poszanowania jego godności, starania o jego oświecenie (walka o szkoły publiczne, w Polsce np. działalność Komisji Edukacji Narodowej). Te zasady, a także teorie ekonomiczne fizjokratyzmu oraz klasycznej szkoły ekonomii politycznej, zwróciły uwagę na lud jako podstawę egzystencji nowoczesnego, oświeconego i scentralizowanego państwa. Lud stał się odtąd nie tylko przedmiotem spekulacji filozoficznych i historiozoficznych oraz budowy utopii socjalistycznych, ale także obiektem badań topograficzno-statystycznych. Chodziło o zdanie sobie sprawy z liczby, rozmieszczenia, podstawy bytu i właściwości ludu jako kamienia węgielnego takiego właśnie państwa². Doprowadziło to do przejścia z zainteresowań tylko człowiekiem i jego pozycją społeczną także na wytwory tego człowieka — a więc na kulturę ludową. Nie dziwne zatem, że obok znanego już wcześniej (choć jeszcze nie upowszechnionego) terminu *ethnographia*, pojawia się na obszarze niemieckim w publikacjach J. Madera po raz pierwszy (1787) termin *Volkskunde*, odtąd coraz szerzej stosowany³. Idea oświeceniowa jednak zakładała ogólny postęp kultury społeczeństwa. Zgodnie więc z ogólnymi tendencjami powstały wówczas pierwsze projekty szeroko zakrojonych programów badań kultury ludowej — typowe właśnie dla epoki oświecenia.

Ale myśl oświeceniowa łączyła z tymi badaniami swoistą ocenę kultury ludu: to nie tylko lud był uciskany, biedny i ciemny, ale i jego kultura była niska, zacofana i zabobonna. Znamienne, że właśnie wówczas stworzono pojęcie zabobonów i przesądów! Stąd oczywiście praktyczne podejście do całości tej kultury: należy ją poznać po to, by ją zmienić — podnieść, polepszyć, oczyścić z wsteczności, jednym słowem „oświecić” i zbliżyć do kultury elitarnej.

To były zasadnicze idee oświecenia na Zachodzie. Były one z jednej strony wyznaniem politycznym mieszczaństwa — nowej, prężnej klasy społecznej, dążącej do uzyskania odpowiedniego statusu w organizmie społeczno-państwowym. Boć przecież dopiero idee oświecenia zniosły

² B. Suchodolski, *Rozwój nowożytnej filozofii człowieka*, Warszawa 1967, cz. II, *Oświecenie*, s. 335–812.

³ I. Weber-Kellermann, *Deutsche Volkskunde zwischen Germanistik und Sozialwissenschaften*, Stuttgart 1969, s. 5.

wielowiekowe przekonania o ustanowionym przez Boga porządku społeczno-stanowym. Z drugiej znów strony idee te stały w służbie scentralizowanego, oświeconego absolutyzmu, opierającego się o kształtujący się naród. W tym nowoczesnym organizmie narodowym stykały się na zasadzie równości wszystkie stany, klasy i kultury, a podstawą tej struktury był lud.

Istniało więc swoiste zapotrzebowanie na poznanie tego ludu. Mnożą się statystyczno-topograficzne opisy poszczególnych prowincji kraju, pojawiają się — jak w Niemczech — domagania włączenia „nauki o ludzie” w programy szkolne⁴, typowym zaś zjawiskiem stają się publikowane opisy podróży, zawierające zarysy obrazów etnograficznych poszczególnych krajów czy prowincji.

POCZĄTKI ETNOGRAFII I FOLKLORYSTYKI OŚWIECENIOWEJ W KRAJACH SŁOWIAŃSKICH

Prądy oświeceniowe — jak każde inne — oddziaływały, aczkolwiek ze znacznym opóźnieniem, na kraje słowiańskie różnymi drogami⁵. Przełamywały się one jednak rozmaicie w zależności od konkretnej sytuacji. Różna też była ich funkcja w odniesieniu do kształtowania się idei ludoznawstwa (tylko to zagadnienie nas tu obchodzi). Przecież większość ludów słowiańskich nie stanowiła dotąd państw narodowych, żaden z nich nie przedstawiał społeczeństwa o typie burżuazyjnym. Swoją państwowość posiadali Rosjanie i Polacy (do rozbiorów); Łużyczanie, Czesi, Słowacy, Słoweńcy, Chorwaci — wchodzili w skład państwa niemieckiego względnie monarchii austriackiej; Słowianie bałkańscy — Serbowie, Macedończycy, Bułgarzy — byli w przeważnej mierze pod panowaniem rozpadającego się z wolna feudalnego państwa tureckiego.

Oświecenie w Rosji wykazuje wiele pokrewieństwa z zachodnim, ma jednak w całości swój własny wyraz i samodzielną linię rozwoju. W tym okresie — jak wykazują M. K. Azadowski i S. A. Tokarew — zaczyna się historia rosyjskiej folklorystyki i etnografii⁶. Jest to zarazem okres tworzenia się silnego narodowego państwa i jego ekspansji na zewnątrz, zwłaszcza na Wschód, a także epoka kształtowania się rosyjskiej narodowej kultury⁷. Działacze i myśliciele oświeceniowi, skupieni

⁴ I. Weber-Kellermann, *op. cit.*, s. 6.

⁵ W. Markov, *Bemerkungen zur slawischen Aufklärung*, [w:] *Deutsch-slawische Wechselseitigkeit in sieben Jahrhunderten*, Veröffentlichungen des Instituts für Slawistik, wyd. H. H. Bielfeld, Berlin 1956, s. 349-366.

⁶ M. K. Azadovskij, *Istorija russkoj folkloristiki*, Moskwa 1958; S. A. Tokarev, *Istorija russkoj etnografii*, Moskwa 1966.

⁷ M. K. Azadovskij, *op. cit.*, s. 42.

przy dworze cesarskim, w akademii, na uniwersytetach, przy redakcjach pism, na stanowiskach administracyjnych, w wojsku itp. — byli wykładowcami tych procesów, a ich linia działania pokrywała się z interesami scentralizowanego absolutnego państwa i jego feudalnego ustroju pańszczyźnianego.

Jest szczególne, że zainteresowania etnograficzne rodzą się nie w odniesieniu do badania ludu rosyjskiego, lecz w łączności z ekspedycjami na Daleki Wschód i z odkryciami (także przez zesłańców politycznych) ludów Syberii⁸. Poza W. N. Tatiszczewem (1686–1750), autorem *Leksykonu rosyjskiego* (1744–1745, wydane dopiero w r. 1793), a zarazem pierwszym, który wypracował obszerną ankietę dla zebrania danych historyczno-etnograficznych⁹ — aż do końca XVIII w. nie pojawiła się żadna praca etnograficzna o ludzie rosyjskim. Głośna 4-tomowa rozprawa I. G. Georgi'ego z r. 1776–1780, napisana zresztą po niemiecku, *Opisanie wszystkich w państwie rosyjskim żyjących ludów*, nie zawierała opisu ludu rosyjskiego. Dopiero M. I. Antonowski w drugim rosyjskim wydaniu tej pracy (1799) uzupełnia ją takimże opisem¹⁰. Powstało natomiast do tego czasu wiele dzieł opisujących ludy Dalekiego Wschodu, aż po rosyjską Amerykę.

Odrębnymi drogami kroczyła natomiast folklorystyka. W łączności z procesami tworzenia się narodowej kultury i z problemami narodowej samoświadomości, szereg pisarzy, poetów, encyklopedystów, jak: G. N. Tiepłow, I. Bogdanowicz, W. K. Trediakowski, M. D. Czulkow, N. I. Nowikow, M. J. Popow i in. — zwróciło uwagę na rosyjskie pieśni ludowe, muzykę, przysłowia, opowieści i inne gatunki folkloru. Opublikowano też szereg ich zbiorów¹¹. Wraz z kształtowaniem się rosyjskiej nauki historycznej — z jej pierwszymi znakomitymi przedstawicielami, jak W. N. Tatiszczew (1686–1750), I. N. Boltin (1735–1792), a zwłaszcza M. W. Łomonosow (1711–1765) — wraz z podjęciem problemów etnogenezy i mitologii, dokumentowane przejawy folkloru zaczęto traktować jako źródła historyczne, jako zabytki i ślady dawno minionej przeszłości. Zainteresowania folklorem miały więc w Rosji podwójne źródło: jedno w obrębie nauki o literaturze narodowej, i drugie — w ramach nauki historycznej.

Stosunek do folkloru był jednak typowo oświeceniowy. Traktowano folklor jako przejaw prymitywu, niskiej kultury, jako językowe i inne

⁸ Pierwszą monografią etnograficzną — jak wykazuje Tokarew — jest *Krótkie opisanie ludu Ostiaków* G. Nowickiego (1715), zesłańca na Sybir. S. A. Tokarev, *op. cit.*, s. 76.

⁹ S. A. Tokarev, *op. cit.*, s. 79–82.

¹⁰ Tamże, s. 103, 125–131.

¹¹ M. K. Azadowskij, *op. cit.*, s. 42–81.

pozostałości jeszcze z epoki przedchrześcijańskiej itp.¹² Postawa więc czysto racjonalistyczno-oświeceniowa. Była to — jak mówi Azadowski — „ludowość stroniąca od ludu i stwarzająca sobie o nim zupełnie iluzoryczne pojęcie”¹³. W efekcie zaś walk klasowych w Rosji (powstania chłopskie), a potem wpływu rewolucji francuskiej — dominowała niechęć do mas ludowych i obawa przed nimi.

Nowa epoka w folklorystyce rosyjskiej rozpoczyna się dopiero wraz z narastaniem tendencji demokratycznych (zwłaszcza wpływ pism A. N. Radiszczewa, 1749–1802), kiedy to zaczęto uznawać wartości literacko-estetyczne i etyczne literatury ludowej.

Ewidentny jest wpływ idei oświeceniowych na powstanie zainteresowań ludem i jego kulturą w Polsce, a zatem na początki polskiej etnografii i folklorystyki¹⁴. Wprawdzie realną inspiracją zainteresowań chłopami jako stanem było tło społeczne epoki — kryzys ustroju pańszczyźnianego i „sprawa chłopska”, ale to właśnie znajduje odbicie w ideach polskiego oświecenia i to w szerszym aspekcie, mianowicie w ramach procesów kształtowania się nowoczesnego narodu i świadomości narodowej.

Przejęta z Zachodu i dostosowana do warunków polskich teoria fizjokratyzmu nakazywała traktować rolników jako fundament bytu państwowego, a w położeniu chłopów wprowadzić zasadnicze ulepszenia — stąd rozmach publicystyki w tej sprawie. Dała ona pewne tylko efekty, doprowadziła jednak do niejakiego odbicia w literaturze rzeczywistego położenia chłopów.

Nie miał żadnego istotnego i bezpośredniego wpływu na ideę ludoznawstwa polskiego przejęty również z Zachodu sentymentalizm jako kierunek estetyczno-literacki. Uczył on widzieć rzeczywistość wiejską w obrazach nierzeczywistych, wysublimowanych i wyidealizowanych. Prowadził z jednej strony do szukania inspiracji dla własnej twórczości w utworach poezji ludowej, stąd też stwarzał pewną zachętę do zbierania tych utworów¹⁵. Były to jednak już załączki prądu późniejszego — romantyzmu.

Głębsze korzenie polskiego ludoznawstwa tkwią w oświeceniowym

¹² Tamże, s. 93.

¹³ Tamże, s. 97.

¹⁴ A. Kutrzebianka, *Rozwój etnografii i etnologii w Polsce*, Kraków 1948; W. Bieńkowski, *Poprzednicy Oskara Kolberga na polu badań ludoznawczych w Polsce*, Wrocław 1956; A. Woźniak, *Źródła zainteresowań ludoznawczych w ideologii polskiego oświecenia*, „Etnografia Polska” t. XV, z. 2, s. 37–51.

¹⁵ Cz. Hernas, *W kalinowym lesie*, t. 1 *U źródeł folklorystyki polskiej*, Warszawa 1965.

historyzmie. Na miejscu dotychczasowej historii kronikarskiej kształtują się nowe jej zasady oparte o racjonalizm, empiryzm i sensualizm, o naczelną ideę postępu, a za przedmiot swych zainteresowań historia brała po raz pierwszy wszystkie klasy narodu, poza tym także instytucje społeczne i gospodarcze, obyczaje i w ogóle sprawy kultury¹⁶. Tak stawał sprawą historyk nadworny i autor *Historii narodu polskiego* Adam Naruszewicz, za nim też Franciszek Salezy Jezierski traktował tradycję ludową jako równie ważne, jak pisane, źródło historyczne. Historyk-encyklopedysta, autor prac o Żydach, Karaimach, Cyganach i Tatarach, historyk prawa i działacz na niwie szkolnictwa — Tadeusz Czacki — szukał również źródeł historycznych w „gminnych tradycjach”, a za siłę napędową całego rozwoju społecznego uważał postęp rozumu.

Ale — po katastrofie rozbiorów — nie można było w warunkach polskich być „historykiem świata chłodnym”. Sytuacja stała się szczególna: upadek państwa zamknął dotychczasowe dzieje narodu i skierował polską myśl historyczną na specyficzne tory. Historii zaczęto przypisywać większą niż gdzie indziej rolę. Próbowano racjonalizacji tragedii narodowej, przekonaniu, że historia miała ocalić imię narodu polskiego, odpowiadała z jednej strony myśl o jej wychowawczo-narodowej roli przyszłych pokoleń, z drugiej zaś określone praktyczne poczynania. „Należało zatem przeszłość Polski dokładnie badać. Zabytki chronić przed niszczeniem, rejestrować, ocalać, gromadzić na sposób muzealny”¹⁷. Stąd właśnie pochodzi program historii narodu polskiego opracowany w 1802 r. przez H. Kołłątaja, w którym po raz pierwszy znalazł miejsce pełny program etnograficzny odzwierciedlenia kultury ludu „we wszystkich prowincjach, województwach, powiatach”¹⁸. Z tej samej potrzeby pochodzić się zdaje odkryty niedawno bardzo szczegółowy kwestionariusz etnograficzny T. Czackiego z r. 1805, przeznaczony do badań w guberniach wołyńskiej, kijowskiej i podolskiej¹⁹. Kwestionariusz ten zadziwia nas wszechstronnością i dokładnością.

Od tego też czasu w ramach Towarzystwa Przyjaciół Nauk Warszaw-

¹⁶ M. H. Serejski, *Wstęp*, [w:] *Historycy o historii. Od Adama Naruszewicza do Stanisława Kętrzyńskiego. 1775–1918*, wyd. M. H. Serejski, Warszawa 1962, s. 13 i nast.; A. F. Grabski, *Orientacje polskiej myśli historycznej. Studia i rozważania*, Wrocław 1972, rozdz. I i II.

¹⁷ A. Witkowska, *Sławianie, my lubim sielanki...* Warszawa 1972, s. 7.

¹⁸ X. Hugona Kołłątaja „Korespondencja historyczna z Tadeuszem Czackim (...), wyd. F. Kajsiewicz, Kraków 1844, t. 1, s. 21–22.

¹⁹ R. Wojciechowski, *Materiały z pierwszego okresu polskich zainteresowań folklorystycznych*, [w:] *Między dawnymi a nowymi laty. Studia folklorystyczne*, pod red. R. Górskiego i J. Krzyżanowskiego, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1970, s. 51–57.

skiego i w działalności Uniwersytetu Wileńskiego mnożą się liczne plany i próby kwestionariuszy badawczych i konkursów na opisy „gminne” w różnych dzielnicach kraju²⁰. W tych właśnie ośrodkach utrzymywała się szczególnie długo racjonalistyczna myśl oświeceniowa. W TPNW planowano wydanie dużego zbioru pieśni ludowych polskich i słowiańskich, tu też wyrastały studia nad dawną Słowiańszczyzną, tu kwitło słowianofilstwo jako konkurująca z okcydentalizmem postawa w stosunku do przeszłości narodowej²¹.

W sumie można powiedzieć, że polska myśl oświeceniowa doprowadziła do powstania pełnego niemal programu badań etnograficznych i po części folklorystycznych, choć program ten nie został w części etnograficznej aż do czasów O. Kolberga wykonany. „Zawiniła” tu znacznie — jak niżej zobaczymy — myśl romantyczna. Drugą cechą tego okresu był wspomniany już fakt traktowania kultury ludowej jako pełnowartościowego źródła historycznego do odtworzenia kultury narodowej. Ale aktualnej kulturze tego ludu — tej etnograficznej zwłaszcza — towarzyszyła na ogół ocena pejoratywna i postawa jej podniesienia w imię idei postępu.

Reszta Słowiańszczyzny — to mozaika ludów słowiańskich Europy środkowej i Bałkanów, włączonych w obce im organizmy polityczno-państwowe: Rzeszę Niemiecką, monarchię habsburską i Turcję. Kiedy śledzi się wpływ idei oświecenia na początki etnografii w tych krajach — to zupełnie inaczej ma się sprawa w krajach bałkańskich (tureckich), a inaczej w reszcie krajów słowiańskich.

W wyniku wielowiekowej niewoli tureckiej ludy południowo-słowiańskie — Macedończycy, Bułgarzy, Serbowie — były ludami jednowarstwowymi, chłopskimi, bez własnego mieszczaństwa i klasy feudalnej. To ludy o przedfeudalnej jeszcze strukturze typu patriarchalnego i o archaicznych cechach swej kultury²². Brak było tu nosicieli idei rewolucji mieszczańskiej i dążeń narodowych. Nie docierały tu prądy oświeceniowe, nie było też idei oświeconego absolutyzmu. Początki etnografii wiążą się w tych krajach dopiero z walkami niepodległościowymi drugiej połowy XIX w. Wcześniejsze zaś od tych zainteresowania folklorystyczne były dziełem bądź uczonych obcych narodowości (Niemców, Czechów),

²⁰ Zob. R. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 52 — tu zestaw tych usiłowań. Zob. też: *Dzieje folklorystyki polskiej, 1800–1863*, pod red. H. Kapelań i J. Krzyżanowskiego, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, rozdział *Warszawskie pióra* R. Wojciechowskiego (s. 15–60) oraz S. Świrki, *Litwa i Białoruś* (s. 169 i nast.).

²¹ A. F. Grabski, *Orientacje...*, s. 146 i nast.

²² W. Markov, *op. cit.*, s. 351.

bądź emigrantów z tych krajów²³. Wiązały się one głównie z prądem romantyzmu.

Sytuacja w krajach słowiańskich w ramach obu państw — Niemiec i Austrii — rozwinęła się dość jednolicie. Jest właśnie znamienne, że początki etnografii wiążą się tu ściśle z prądem oświeceniowym i to w podwójnym znaczeniu: z jednej strony chodzi o powstanie zainteresowań etnograficznych poszczególnymi grupami etnicznymi składającymi się na ludność tych państw (etnografia grup etnicznych), z drugiej o początki etnografii w ł a s n e j grupy etnicznej, a więc etnografii n a r o d o w y c h. Gdy prąd pierwszy wiązał się z ideami i postulatami oświeconego absolutyzmu, to prąd drugi był załączkiem i wykładnią narodowego odrodzenia poszczególnych słowiańskich grup etnicznych.

Filozofia oświeconego absolutyzmu hołdowała tendencjom merkantylistycznym w rozwijającym się przemyśle, zaś w rolnictwie zasadom fizjokratyzmu. I tu natrafiamy na realizowanie zasadniczego ciągu myślowego: zasady fizjokratyzmu postulowały podniesienie rolnictwa jako ważnej dziedziny bytu państwowego na wyższy poziom poprzez serię reform i oparcie rolnictwa o zasady racjonalne; stąd z jednej strony bogata literatura fachowo-rolnicza, z drugiej seria prac statystycznych, geograficznych i innych, dających rozeznanie w rzeczywistej sytuacji, zwłaszcza w poznaniu ludu rolniczego; stąd swoiste „odkrycie” grup etnicznych (nie wchodzących dotąd w problematykę polityki państwowej) i postulaty poznania ich kultury; stąd znów „odkrycie” kultury ludu jako swoistego fenomenu, ale zarazem tendencje do oceny tej kultury według zasad idei postępu. Stąd też nie ograniczanie się w opisie do obiektywnego odzwierciedlenia stanu tej kultury, lecz ukazywanie jej w łączności z postulatami zwalczania zacofania, przesądów, zabobonów, „złych” zwyczajów w życiu rodzinnym, wiejskim itd.

Literatura ta przestaje być publikowana po łacinie — jak to było jeszcze przeważnie w XVII w., lecz w języku niemieckim, czasem francuskim. W językach tych publikują swoje prace także przedstawiciele „mniejszości narodowych”, a więc oświeceniowi reprezentanci swych grup etnicznych. Z czasem jednak zaczyna powstawać literatura w słowiańskich językach narodowych. Tak powstała nie tylko dość bogata literatura etnograficzna dotycząca poszczególnych ludów słowiańskich w tych państwach, ale także — w ramach owej „etnografii narodowej” — pierwsza idea przynależności tych ludów do wielkiej wspólnoty słowiańskiej.

Zjawiska te można prześledzić na dowolnym przykładzie. Tak było więc z ludoznawstwem na Łużycach, gdzie okres oświecenia, dzięki

²³ Ch. Wakarelski, *Etnografia Bulgarii*, Wrocław 1965, s. 5; N. J. Hagen-Torn, *Iz istorii bolgarskoj folkloristiki XIX veka*, „Russkij Folklor” 1958, t. 3, s. 260-278.

piśmiennictwu niemieckiemu jak i łużyckiemu, dał zarówno dość jasny obraz kultury ludu, jak też doprowadził do powstania łużyckich organizacji kulturalnych oraz łużyckiego piśmiennictwa, w tym i łużyckiej etnografii²⁴.

Podobnie w Czechach. Literaturę oświeceniową w duchu józefińskim o charakterze statystyczno-opisowym i pragmatyczno-opisowym reprezentuje J. Mader, posługujący się — jak wiemy — już w r. 1787 terminem *Volkskunde*²⁵. Na drugim biegunie zaś mamy Józefa Dobrowskiego (1753–1829), wielkiego przedstawiciela czeskiej folklorystyki, twórcę jej początków, a zarazem twórcę naukowych badań Słowiańszczyzny, którego podejście do kultury ludowej, w tym i folkloru, było typowo racjonalne²⁶.

Oświeceniowe korzenie etnografii, na terenie należącej do Węgier Słowacji, zostały świetnie ukazane w książce Viery Urbancovej²⁷. Obok typowych dla tego okresu podróźniczych opisów kraju, czynionych — jak to było w odniesieniu i do innych krajów, także do Słowian południowych²⁸ — opisów zwracających główną uwagę na kulturę materialną i obyczaje, obok wypływających z fizjokratycznej polityki państwa rozpraw statystycznych, geograficznych, topograficznych i rolniczych, pojawiają się w tym czasie już paraetnograficzne monografie regionów i opisy kultury ludu jako tematy samodzielne (np. J. Melzer, 1811), a także opisy etnograficzne poszczególnych grup etnicznych — Słowaków, Węgrów, Rusinów, Słoweńców, Chorwatów i in. Twórcą takiej etnografii był głównie Jan Czaplówicz (1780–1847), autor wielu prac opisowych

²⁴ P. Nedo, *Grundriss der sorbischen Volksdichtung*. Bautzen 1966, rozdz. I; P. Nowotny, *Zur Bedeutung der Volkskunde im Prozess des nationalen Erwachens der Sorben*, [w:] „Letopis”. Festschrift für Paul Nedo. Reihe C — *Volkskunde*, nr 11/12, 1968/69, s. 166 i nast.

Do najwybitniejszych należał nauczyciel gimnazjalny w Görlitz, Jan Horčanski (1722–1799), uważający się za Łużyczanina, autor wielu prac, m. in. *Von den Sitten und Gebräuchen der Lausitzer Wenden* (1782), oraz G. K. Anton, działacz założonego w 1779 r. Oberlausitzer Gesellschaft der Wissenschaften w Görlitz, autor pierwszego zarysu etnografii Słowian (*Erste Linien eines Versuches über der alten Slawen Ursprung, Gebräuche, Meinungen und Kenntnisse*, Leipzig 1783).

²⁵ J. Mader, *Materialien zur alten und neuen Statistik von Böhmen*, Prag 1787. Zob. H. Möller, *Aus den Anfängen der Volkskunde als Wissenschaft*, „Zeitschrift für Volkskunde”, Jhrg. 60, 1964, s. 217–233.

²⁶ J. Horák, *Jacob Grimm und die slawische Volkskunde*, „Deutsches Jahrbuch für Volkskunde” Bd. IX, 1963, s. 11–13.

²⁷ V. Urbancová, *Počiatky slovenskej etnografie*, Bratislava 1970.

²⁸ Zob. przypisy do rozprawy O. Kolberga, *Obrazy Słowiańszczyzny południowej*, [w:] O. Kolberg, *Dziela wszystkie*, t. 63, Wrocław-Poznań 1971, s. 26–258.

i teoretycznych. On to pierwszy w krajach słowiańskich — jak dotąd by wynikało — zaczął używać terminu etnografia (od r. 1822), sformułował jej teoretyczne podstawy i zadania. Był zaś typowym przedstawicielem oświecenia. Pojmował on etnografię jako dyscyplinę narodową, co koronuje niejako oświeceniową myśl etnograficzną.

To wszechstronne uwarunkowanie etnografii jako „nauki o ludzie” i jej dalszy prawidłowy — rzecz można — rozwój został, jak niżej zobaczymy, w znacznej mierze zwichnięty na pewien czas przez prąd romantyzmu, który w swej swoistej jednostronności położył nacisk głównie na zagadnienia folkloru, z dużym zaniedbaniem spraw czysto etnograficznych.

II

W NIEMIECKIM MATECZNIKU ROMANTYZMU

Giuseppe Cocchiara w swojej głośnej pracy *Dzieje folklorystyki w Europie* (wyd. polskie 1971) poświęcił 100 stron okresowi romantyzmu, w tym jednak tylko 11 folklorystyce w krajach słowiańskich, autorowi — jak to słusznie stwierdza w przedmowie J. Krzyżanowski — mało znanych. Nie mamy analogicznego dzieła traktującego o dziejach etnografii w Europie. Istnieją tylko historie etnografii narodowych²⁹. Gdyby jednak takie dzieło powstało, to zapewne okres romantyzmu byłby w nim dość chudy. Bo romantyzm — to okres narodzin i dominacji folklorystyki, a nie etnografii. Rozwój tej ostatniej został wyraźnie zahamowany.

Romantyzm zachodni miał w folklorystyce inne oblicze niż w Europie środkowej i w krajach słowiańskich. Gdy w ślad za angielskimi falsyfikatami *Pieśni Osjana* J. Macphersona (1762) i innymi publikacjami rzekomo ludowych pieśni, nastąpił w literaturze zachodnioeuropejskiej nawrót do przyrody, do życia wiejskiego, do idei Rousseau, do poezji ludowej jako do śladów historii narodowej, a zarazem zwrot ku irracjonalnym źródłom życia — to prąd ten stał się na Zachodzie czysto literackim, bez społeczno-politycznych konsekwencji w odniesieniu do narodu i ludu. W każdym kraju poszukiwano swojego narodowego Homera, lud zaś, a raczej jego rzeczywistość czy domniemaną twórczość poetycką traktowano

²⁹ Jeden z nielicznych w literaturze europejskiej ogólnych zarysów historii etnografii, a to Wilhelma E. Mühlmanna, *Geschichte der Anthropologie*, wyd. 2, Frankfurt am Main-Bonn, 1968, jest tylko historią myśli zachodniej, głównie niemiecko-anglosaskiej. Z krajów leżących na wschód nie mamy prawie żadnej informacji i kilka zaledwie nazwisk, wtrąconych zresztą na marginesie. Okres romantyzmu (i tylko niemieckiego) omówiony jest na 7 stronach (s. 67–72). Inne z przykładowych opracowań ogólnych (Ugo Bianchi, *Storia dell' ethnologia*, Roma 1965) nie zawierają żadnych informacji odnośnie do ludów i krajów europejskich.

jako jedyne źródło do czasów przedhistorycznych, a zarazem za najlepszy środek wychowujący naród. Była to wyraźna opozycja i antyteza w stosunku do oświeceniowego racjonalizmu i klasycznej doktryny literackiej.

Ta zasadnicza literacko-historyczna idea szybko przeszła przez Europę powodując w każdym kraju poszukiwania za domniemanymi wspaniałymi twórcami poezji ludowej z zamierzchłych czasów.

Była to — jak wiadomo — jedna tylko strona sprawy. Preromantyczna i romantyczna idea literacka została w Niemczech, zwłaszcza okresu napoleońskiego, przerobiona i zaopatrzona w idealistyczne podstawy filozoficzne i w narodowo-polityczną ideologię. Powstała tak specyficzna postać romantyzmu niemieckiego dzięki sumie niemal równoczesnych poglądów wybitnych myślicieli. Gdy w filozofii sztuki romantycznej i w ogóle w wypracowaniu zwartego światopoglądu niemieckiej szkoły romantycznej szczególnie zasługi położył F. W. J. Schelling (1775–1854)³⁰, w filozofii historii i państwa J. G. Fichte (1762–1814) i J. W. F. Hegel (1770–1831), to największy wpływ na myśl folklorystyczną w krajach słowiańskich, powiązaną najściślej z ideą słowiańskości, wywarły teorie Herdera, a następnie braci Schlegelów i Grimmów.

J. G. Herder (1774–1803) oddziałł na Europę, a zwłaszcza na Słowiańszczyznę, dwoma głównie dziełami: *Ideen zur Philosophie der Geschichte der Menschheit* (1784–1791) oraz *Stimmen der Völker in Liedern* (1803). Będąc sam typowym przedstawicielem oświecenia, dał zasadnicze idee niezmiernie produktywne w rozwoju oblicza społeczno-narodowego i politycznego romantyzmu słowiańskiego, a to głównie: przez stanowisko w sprawie samej filozofii, gdyż — jak pisał — „wszelka filozofia, która ma się stać własnością ludu, musi uczynić lud swym punktem centralnym”; przez prezentowanie dość radykalnych poglądów atakujących absolutyzm państwowy, sztywność Kościoła wywierającego zgubny wpływ na kulturę ludów Europy; przez domaganie się zniesienia pańszczyzny i głoszenie idei człowieczeństwa i emancypacji człowieka; dzięki twierdzeniu, że między poszczególnymi narodami nie ma różnic jakościowych i że istnieje absolutna jedność rodzaju ludzkiego od ludów prymitywnych do cywilizowanych; przede wszystkim zaś dzięki szczególnym sympatiom do Słowian i traktowaniu ich jako ludów wykazujących szczególne wartości charakteru i kultury i jako tych, które w dalszych losach Europy mają odegrać zasadniczą rolę³¹.

³⁰ A. Orłowski, *Młody Schelling i romantyczna filozofia historii*, [w:] *Historia i wolność. Studia z dziejów ideologii XIX w.*, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej, t. 7, Warszawa 1961, s. 53–95.

³¹ J. G. Herder, *Myśli o filozofii dziejów*, tłum. J. Gałęcki, Warszawa 1962, t. I i II; zob. przedmowę E. Adlera, s. IX–XXXII.

Myśli Herdera kontynuował szczególnie F. Schlegel (1772–1829), główny ideolog wczesnego romantyzmu niemieckiego uzasadniający i rozwijający myśli Herdera o literaturze ludowej jako „duszy narodu”; twierdził, że oto najwspanialszym okresem historii było średniowiecze, że jakość romantyczna powstała ze związku „ducha nordyckiego z duchem chrześcijaństwa”, że wreszcie indywidualna osobowość jest przejawem osobowości plemienia itp. Kiedy zaś potem F. C. Savigny i L. Ranke rozwinęli kult narodowości w nauce historycznej, kiedy okazało się, że niemiecki romantyzm był odrodzeniem niemieckiego języka i wyrazem tendencji zjednoczenia niemieckiego rozdarcia szczepowego — ta pełna już a inna od zachodniej idea romantyzmu niemieckiego uzyskała pełną siłę oddziaływania na myślicieli w krajach słowiańskich. Wpływ niemieckiego idealizmu lat 1770–1830 na Słowiańszczyznę był istotnie silny i szedł zarówno bezpośrednio z Jeny, Berlina, Heidelbergu czy Wiednia, jak i pośrednio przez samą dyfuzję literatury niemieckiej czy francuskiej³².

Równoległe z tym ideologiczno-filozoficznym wpływem szedł z Niemiec inny, czysto folklorystyczny. Gdy w ślad za wezwaniem Herdera wyszedł w latach 1805–1808 pierwszy niemiecki zbiór pieśni ludowych w wydaniu L. A. von Arnima i C. Brentano pod romantycznym tytułem *Des Knaben Wunderhorn*, w latach zaś 1812–1823 ukazały się głośne w świecie 3-tomowe *Kinder- und Hausmärchen* braci Grimmów (Jakuba i Wilhelma), w latach 1816–1818 tychże *Deutsche Sagen* a później opracowania słownikowe i gramatyki, stąd zaś rzeczywiste początki językoznawstwa i zastosowanie metody historyczno-porównawczej w literaturze — folklorystyka niemiecka zaczęła gwałtownie promieniować na Europę, także na Słowiańszczyznę³³.

Zanim jednak przejdziemy do kształtowania się ideowego prądu romantyzmu w krajach słowiańskich i jego związku z ludoznawstwem — zobaczmy, jakie możliwości i jakie uwarunkowanie dla kształtowania się etnografii i folklorystyki przedstawiał oddziałujący tak silnie na kraje słowiańskie romantyzm niemiecki.

Romantyzm był zarówno prądem historycznym, jak i (przede wszystkim) literacko-artystycznym. W obu tych odgałęzieniach (inne — jak np. romantyzm ekonomiczny czy w muzyce — nas tu nie interesują) romantyzm przedstawiał swoisty model widzenia świata, jego odtwarzania, oraz specyficzny do tego świata stosunek.

³² Zob. J. Matl, *Slawische und deutsche Romantik*, [w:] *Deutsch-slawische Wechselseitigkeit in sieben Jahrhunderten*, Berlin 1956, s. 373 i in. Wiadomo także skądinąd, że najbardziej wziętymi w całej Europie były wówczas uniwersytety niemieckie, gdzie kształciła się zasadnicza większość młodzieży z krajów słowiańskich.

³³ Zob. J. Horák, *op. cit.*

Ludoznawstwo ukształtowało się jako nauka historyczna, zatem można zasadnie szukać jego uwarunkowań czysto obiektywnie naukowych, w tym wypadku w romantycznym historyzmie. Jak się jednak okazuje, uwarunkowania te miały raczej charakter negatywny — nie wpłynęły pobudzająco na badania typu etnograficznego. Romantyzm historyczny, reprezentowany głównie przez L. Rankego, był antypragmatyczny, przeciwny tak przecież zaangażowanej w ideę postępu filozoficznej historii oświecenia, wstawiał wprawdzie na to miejsce obiektywistyczną postawę badawczą: „jak to rzeczywiście było”, ale zarazem — wbrew tej zasadzie — hołdował intuicyjnemu rozumieniu „woli działających wybitnych jednostek, ducha epoki, czy takich instytucji jak państwo — w ostatecznym rachunku twór myśli Boga. Wszelkie zmiany w historii są wyrazem woli Boga...”. „Prawa postępu zostały zastąpione przez idee lub tendencje rządzące okresami i one to były przedmiotem, który należało w badaniu wykryć. Najczęściej odwoływano się do idei ducha narodu, nader popularnej wśród historyków doby tzw. romantyzmu”³⁴. Jak z jednej strony przestrzegano „obiektywnego” idiografizmu, tak z drugiej popadnięto w historiozoficzną metafizykę i w idealistyczne koncepcje finalistyczne typu „ducha narodu”. Ta szkoła historyczna (Savigny, K. F. Eichhorn, B. G. Niebuhr, J. Grimm, Ranke) usiłowała pracować tylko na dobrze udokumentowanych źródłach — a tych w stosunku do kultury ludowej raczej nie było. Kiedy jeszcze uwzględni się podkreślane w literaturze niemieckiej jej estetyczne zabarwienie — stąd niechęć do „brzydkich” i „nieokrzesanych” ludów egzotycznych — negatywne uwarunkowanie rozwoju zarówno etnografii jak i etnologii (aby posłużyć się tymi dawnymi rozróżnieniami) staje się widoczne. Nie dziwne więc, że zamiast dążności do konkretnych badań ludoznawczych, zapanały wówczas spekulacje na temat ludów i ich ras. Nie wyczuwano w ogóle — jak to stwierdza Mühlmann — potrzeby konfrontacji owych spekulacji etnicznych w konkretnych badaniach terenowych³⁵.

Zatem nie w historyzmie sensu stricto, ale w koncepcjach filozoficznych oraz w prądzie literackim należy szukać powiązań zainteresowań etnograficznych, a zwłaszcza folklorystycznych. Herder dał i upowszechnił pojęcie narodu, ludu i ducha ludu (*Volksgeist*). Pojęcia te zrobiły odtąd zawrotną karierę; rozdmuchane w okresie upadku Niemiec za czasów napoleońskich, przewijały się odtąd jako idol niemieckiej etnografii i folklorystyki aż do osiągnięcia karykaturalnych rozmiarów w okresie hitlerowskiego nazizmu³⁶. Ta romantyczna idea — idea narodu, narodo-

³⁴ J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1968, s. 75 i 79.

³⁵ W. Mühlmann, *op. cit.*, s. 67.

³⁶ Można dodać, że ten właśnie idol „ludu”, „ducha ludu” wpędził etnografię niemiecką w okresie hitlerizmu w taki kryzys, z którego jeszcze dotąd nie może

wości, świadomości narodowej, odrębności i narodowego indywidualizmu — miała niezwykle silną promieniowość zwłaszcza na te narody — jak większość słowiańskich — które były częścią obcych im państw.

Romantyczna treść pojęcia ludu i jego miejsca w obrębie narodu oraz powstające zagadnienie świadomości i odrębności narodowej z jednej, a światowa kariera *Pieśni Osjana* z drugiej skanalizowały się na terenie Niemiec głównie w dwóch kierunkach poczynając: w powstaniu badań językoznawczych oraz we wspomnianym już poszukiwaniu i badaniu poezji i prozy ludowej jako właśnie najczystszych, nieskażonych przejawów i języka, i kultury narodowej w ogóle. Epoka romantyzmu to właśnie okres, w którym nastąpiło odejście od dotychczasowej koncepcji biblijnego pochodzenia języków (wieża Babel) i od twierdzenia, że język jest darem Boga. Narodzone wówczas językoznawstwo porównawcze (głównie działalność braci Grimm) wskazała, że każdy język jest wynikiem długiego procesu rozwoju i ono też wniosło koncepcję rodzin językowych — słowiańskiej, fińsko-ugryjskiej, uralo-ałtajskiej itd.

Jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, że właśnie problemy językoznawstwa doprowadziły wtedy do konkretnych ekspedycji badawczych, m. in. aż w głąb Azji, mających jednak na celu zagadnienia ściśle językowe, a nie etnograficzne. Uzyskane przez te ekspedycje materiały etnograficzne nie były zaprogramowane³⁷.

Historia niemieckiego ludoznawstwa w okresie romantyzmu jest bardzo pouczająca. I. Weber-Kellermann nazywa ten okres jako „Verklärung der Volkskunde” — przeobrażenia ludoznawstwa. Można by nazwać także dosadniej — jako zahamowanie etnografii. Okazuje się bowiem, że zainteresowania etnograficzne wówczas niemal zupełnie zanikły, gdy w poprzednim okresie nie tylko wypracowano pełny niemal program etnografii kraju, żądano nauki etnografii w szkołach wyższych, ale i powstało wiele wartościowych opracowań etnograficznych. Tymczasem „teraz wkroczył całkiem nowy element do wiedzy o ludzie: nie obejmowała ona już nauki o ludności, opisu jego położenia, jego zewnętrznego i wewnętrznego sposobu życia, do czego zmierzali pisarze oświeceniowi; teraz miała ona służyć tylko poznaniu tajemnic ducha ludu, którego istnienie starano się uchwycić i wykazać w manifestacjach kulturowych ludu

ona wyjść. A jego źródła tkwią właśnie w romantyzmie. Niech wystarczy jeden przykład. W r. 1810 — wtedy, gdy ustawały już zainteresowania etnograficzne — F. L. Jahn opublikował książkę *Deutsches Volkstum*, zawierającą fascynacje niemieckim „duchem ludu” i służącą wyraźnie celom polityczno-narodowego (nawet nacjonalistycznego) wychowania. Książka ta miała do r. 1944 aż 16 wydań. W jej duchu za czasów Hitlera przemianowano berlińską katedrę etnografii na katedrę „für Volkstumskunde”. To mówi samo za siebie.

³⁷ W. Mühlmann, *op. cit.*, s. 70–72.

przede wszystkim w pieśni, bajce, podaniu, wierzeniu i w kulcie”³⁸. Dopiero w latach czterdziestych zagadnienia etnografii podejmie W. H. Riehl (1823–1897), dając pełne naukowe podstawy tej nauce.

SŁOWIAŃSKIE PARALELE LUDOZNAWCZE W DOBIE ROMANTYZMU

Czy można mówić o romantycznym „Verklärung der Volkskunde” w krajach słowiańskich? Czy posiew romantyzmu był tu taki sam? Co można zapisać na konto samej czystej idei, a co wyrosło w ludoznawstwie z rodzaju słowiańskiej gleby?

Dzieje ludoznawstwa w każdym z krajów słowiańskich wykazują żywą recepcję i rozwinięcie — choć z różnym opóźnieniem — zasadniczych idei romantyzmu — właśnie romantyzmu niemieckiego. Gdy z Europy zachodniej szedł nieokreślony „powrót do natury” Rousseau’a, który zakwitł mdłym kwiatem estetycznego sentymentalizmu, gdy pod wpływem pisarzy angielskich powstał literacki prąd scottyzmu i byronizmu, wyznaczający określony wzór osobowości twórcy — literata i malarza — to na myśl ludozawcą oddziałał przemożnie herderyzm. Prąd herderyzmu stał się dla krajów słowiańskich jakąś ideą synkretyczną, złożoną z wielu elementów. Można w nim odszukać i tęsknotę za ludowymi starożytnościami literackimi w postaci *Pieśni Osjana* Macphersona czy *Reliques* Percy’ego; i głośne oraz zawierające najwięcej dynamizmu społeczno-politycznego idee samego Herdera o narodach słowiańskich, o ludzie, o cechach ludowo-narodowych wyrażających się w pieśni ludowej itd.; to także osiągnięcia zbierackie i analityczne Arnima, Brentano, Grimma i in., rozszerzające pierwszoplanowe zainteresowania pieśnią ludową na całą ludową twórczość artystyczną.

W tak odczuwanym i ukształtowanym herderyzmie zawarte były te wszystkie podstawowe idee społeczno-narodowe, które tkwiły u ludów słowiańskich *in potentia*, które wyzwoliły drzemiące tendencje i siły, które rozświetlały nagle horyzonty przyszłości i kierunek działania. Był to jedyny okres w historii stosunków niemiecko-słowiańskich, w którym istniała zgodność społeczno-narodowych, politycznych i kulturalnych tendencji narodu niemieckiego i budzących się do życia narodowego ludów słowiańskich. To przecież złoty okres humanizmu niemieckiego!

W każdym z krajów słowiańskich prąd romantyzmu rozpoczął się od gwałtownego zwrotu ku poszukiwaniom ludowej twórczości poetyckiej. Nie chodzi nam tu, oczywiście, o odtworzenie tej bogatej i obszernej

³⁸ I. Weber-Kellermann, *op. cit.*, s. 12.

historii, ale jedynie o zarysowanie jej głównych linii celem wydobycia ludoznawczych konsekwencji tego ruchu.

Zachód zachwycił się nadal swym *Osjanem*, Niemcy odkrytymi w połowie XVIII w. *Nibelungami*, Duńczycy otrzymali (1811) swoje *Alt-dänische Heldenlieder*, a Szwedzi *Svenska Folkvisor* (1815), Lönnrot dał potem Finom głośną *Kalewałę*, zaś Kreutzwald Estończykom ich epopeę *Kalevipoeg*. Słowianie szukali swoich historycznych epopei ludowych. Czacki wierzył w pilnie poszukiwanego przez siebie polskiego Osjana, tak jak i Chodakowski³⁹. Wiodące w polskim ruchu umysłowym Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk ogłosiło (1821) konkurs na zbiory pieśni ludowych. Wcześniej już czeski poeta Wacław Hanka — nie znalazłszy narodowego odpowiednika Osjana — rzucił w świat głośne swe falsyfikaty (długo uważane za autentyki) *Rękopis krółodwor-ski* i *Zielonogórski*.

Uderzyły i działały pobudzająco zwłaszcza zbiory epickich pieśni serbskich Vuka Stefanowicza Karadżicia (1787–1864) i późniejsze powiększone ich wydania, tłumaczone na wiele języków. Ich wpływ na ruch zbieracki w krajach słowiańskich był rzeczywiście ogromny⁴⁰.

Chodziło nie tylko o pieśni, ale i inne wytwory ludowej twórczości. Właśnie tu „pionierem w pracy zbierackiej i badawczej nad słowiańską poetycką twórczością ludową — pisze znawca zagadnienia, Małasz Aksamitowa — był właściwie Zorian Dołęga-Chodakowski (Adam Czarnocki). On pierwszy z kijem w ręku i torbą na plecach przeszedł pieszo tysiące kilometrów drogami Białorusi, Ukrainy, Polski i Rosji, zaglądając pod strzechy chat chłopskich, zapisując pieśni, baśnie, legendy, zagadki ludu, badając jego obrzędy i zwyczaje”. „Sięgając do materiału folklorystycznego Chodakowski widział w nim drogocenne źródło do zrozumienia głębokiej starożytności ludów słowiańskich”... „uważał za niezbędne przestudiować wspólny okres historii słowiańskiej” a w tym celu „zwrócić się do relikwów kultury materialnej, języka i twórczości ustno-poetyckiej wszystkich narodów słowiańskich, od gór Uralskich i Kamy na zachód do Łaby i Lasów Hercyńskich, od północnej Dźwiny na południe do gór Bałkańskich i morza Adriatyckiego”⁴¹.

³⁹ Zob.: M. Szykowski, *Osjan w Polsce*, Kraków 1912.

⁴⁰ J. Horák, *op. cit.*, s. 13 i nast.; M. Gavazzi, *Razvoj i stanje etnografije u Jugoslavii*, „Lud Słowiański” 1930, z. 2, s. B., 269; N. I. Hagen-Torn, *op. cit.*, s. 261 i nast.; *Dzieje folklorystyki polskiej*, *op. cit.*, s. 69–73; V. E. Gusev, *Vuk Karadžić i ruskaja folkloristika*, „Russkaja Literatura” 1964, nr 2, s. 149–165.

⁴¹ L. Małasz-Aksamitowa, *Pionier folklorystyki słowiańskiej Zorian Dołęga-Chodakowski*, „Literatura Ludowa” 1967, R. 11, nr 1–3, s. 95–97. Zob. gruntowną rozprawę z tekstami niektórych pism w oprac. J. Maślanki: *Zorian Dołęga-Chodakowski, O Słowiańszczyźnie przed chrześcijaństwem oraz inne pisma i listy*, Warszawa 1967.

U Chodakowskiego znajdujemy najpełniejszy program badań ludoznawczych i ich znaczenia, program podzielany powszechnie przez romantycznych folklorystów słowiańskich. W tym duchu trwa we wszystkich krajach żywa akcja zbieracka i wychodzą publikacje zbiorów ludowej twórczości poetyckiej.

Na terenie Łużyc zbierają i publikują materiał folklorystyczny w latach dwudziestych H. Zejler, H. Krygar, J. P. Jordan, a zwłaszcza J. E. Smolerj będący w żywym kontakcie z folklorystami-romantykami innych krajów, zwłaszcza czeskich, polskich i rosyjskich⁴². Z terenu Czech, Moraw i Słowacji znane są głośne nazwiska: J. P. Szafarzyk, F. W. Czelakowski, J. Kollar, F. Palacki, J. B. Benedicti, K. J. Erben, F. Suszil i inni⁴³. Na terenie Jugosławii, obok głośnego Karadžicia działali: S. Vraz, I. Kukuljević-Sakcinski, M. Stojanović, S. Ljubić, czy Polak, Emil Korytko⁴⁴.

Na folklorystów bułgarskich, działających, z racji tureckiego ucisku, głównie na emigracji, wpływał — choć ze znacznym opóźnieniem — z jednej strony przykład Karadžicia, który pierwszy w ogóle opublikował nieco pieśni bułgarskich, a następnie rosyjskie prace i badania na tym terenie J. I. Wenelina (1829–1835), W. I. Grigorowicza (1844–1848), później P. A. Bessonowa (zbiór pieśni, 1855). Za tymi poszli zbieracze bułgarscy, zarówno emigranci, jak i miejscowi, głównie nauczyciele: D. Miladinow, Neofit Rylski, N. N. Katranow, I. Wogorow, R. Popowicz i in. Rozmach badawczy zaczyna się jednak dopiero po wojnie krymskiej⁴⁵.

W Polsce I. B. Rakowiecki tłumaczy i publikuje oba czeskie rękopisy — *Krółodworski* i *Zielonogórski*⁴⁶, przeważają tu jednak opracowania ogólnohistoryczne, o których jeszcze wspomnimy. Dopiero w latach trzydziestych publikują swoje zbiory pieśni ludowych Waclaw z Oleska (Zaleski), Ž. Pauli, K. W. Wójcicki.

W Rosji, po pierwszych, oświeceniowych zainteresowaniach twórczością ludową, następuje — szczególnie po r. 1812 — wzmożenie tego

⁴² P. Nedo, *op. cit.*, s. 61–68. — Z braku miejsca tu i w następnych partiach nie będziemy wymieniać tytułów publikacji i zajmować się nimi bliżej, odsyłając jedynie do ważniejszych opracowań.

⁴³ J. Horák, *op. cit.*, s. 18–36; V. Urbancová, *op. cit.*, s. 155–165; J. Polivka, *Folklorystyka czeska. Przegľad bibliograficzny*, „Wisła” 1888, t. 2, s. 563–581.

⁴⁴ M. Gavazzi, *op. cit.*, s. B. 267–273; St. Stojkova, *Vklad učených Rossiji w razvitiye bolgarskoj folkloristiki XIX veka*, „Russkij Folklor” 1963, t. 8, s. 280; V. Novak, *Delez zahodnih in vzhodnih Slovanov v raziskovanju slovenske ljudske kulture*, „Slavistična Revija” 1971, R. 19, z. 4, s. 385–403.

⁴⁵ P. Dinekow, *B'lgarski folklor*, cz. I, Sofija 1959, s. 71–155; N. I. Hagen-Torn, *op. cit.*, s. 260–278; St. Stojkova, *op. cit.*, s. 273–287.

⁴⁶ Zob. w tej sprawie: A. F. Grabski, *op. cit.*, s. 170 i in.; *Dzieje folklorystyki polskiej*, s. 44 i nast.

zainteresowania już o charakterze romantycznym. Ukazuje się np. nowe wydanie pierwszego zbioru pieśni rosyjskich K. Daniłowa (1818). I. M. Sniegiriew publikuje pierwszy zbiór przysłów (1822), za czym idą jego następne prace folklorystyczne (1831, 1837). Działa tu spora grupa rosyjskich słowianofilów, uznających twórczość ludową za nieskażony pierwiastek ludowości. Typowo romantyczne prace I. I. Srezniewskiego (1831, 1832, 1833) dotyczą Ukrainy i Słowacji, a M. A. Maksymowicz daje większy zbiór pieśni małosyjskich (1827). Białoruską folklorystyką (pieśniami, mitologią) interesują się wpierw Polacy (M. Czarnowska, 1817, Z. Dołęga-Chodakowski, J. Czczot, R. Zienkiewicz i in.), narasta wkrótce działalność Białorusinów (I. Grigorowicz, I. Nosowicz, P. Szpilewski i in.)⁴⁷.

FUNKCJA POEZJI LUDOWEJ. LUDOWOŚĆ I IDEA SŁOWIAŃSKA

Poetycka twórczość ludowa urosła w dobie romantyzmu do naczelnej wartości. Wynikało to bezpośrednio już z filozofii romantycznej. W opozycji do idei oświeceniowych uważano, że świat nie da się ogarnąć na zwykłej drodze rozumu, że świat materialny jest tylko szczeblem do światów innych, a najwyższe wartości kryją zjawiska nadprzyrodzone — drogą zaś do tych światów jest przede wszystkim poezja. Stąd szczególne podkreślanie wartości umysłowych (duchowych)⁴⁸.

Poezja ludu ma — prócz strony artystycznej, która w oświeceniu była jedyną stroną zainteresowania — także dalsze wartości: odzwierciedla, jak to głosił Herder, nastroje ludów, ich indywidualność. Od strony zaś historycznej zawiera w sobie zakrzeple ślady dawnej przeszłości, nie zawarte w dokumentach pisanych. Można więc na jej podstawie zrekonstruować „ludowy” etap dawnej historii narodowej.

Z tych podstawowych założeń wypłynęły niezmiernie istotne konsekwencje: literackie, ideologiczne i naukowo-poznawcze.

Poeci romantyczni (Mickiewicz, Puszkina, Prešeren, Mažuranić i in.) nie tylko zafascynowani byli ludową poezją, ale opierali się na niej i tworzyli wedle jej kanonów. Kryłow pisał bajki według stylu języka

⁴⁷ A. Tokarev, *op. cit.*; M. K. Azadowski, *op. cit.*; I. Sołowiecz, *Białoruska folklorystyka XIX i XX w.*, „Literatura Ludowa” 1967, R. 11, nr 1-3, s. 15-28; V. K. Bondarchik, *Basic stages and tendencies in the development of prerevolutionary Byelorussian ethnography*, Moskwa 1964; V. K. Bandarčyk, *Gistoryja belaruskaj etnografii XIX st.*, Minsk 1964, s. 30-57; Tenże, *Belaruskaja etnografija u pracach polskich dasledčykar XIX st.*, „Lud” 1967, t. 51, s. 93-102.

⁴⁸ Cz. Zgorzelski, *Romantyzm w Polsce*, Lublin 1957, s. 10 i nast.

ludowego, tak jak W. A. Żukowski swoje ballady. Wiązą się z tym zainteresowania językowe. N. M. Karamzin stał się głosicielem odnowy rosyjskiego języka literackiego, który ma opierać się bezpośrednio o język ludu. Okazało się też, że w takich krajach, w których narodowość słowiańską reprezentował tylko lud — jak to było na Łużycach, w Czechach, Słowacji, Bułgarii i w krajach jugosłowiańskich — dialekty ludowe awansowały w tym właśnie okresie do pozycji języka narodowego, a ludowa twórczość poetycka stała się początkiem literatury narodowej. Było to oczywiście wyrazem narodowego odrodzenia.

Nie bez słuszności można powiedzieć, że zainteresowanie formą dokumentowanej twórczości ludowej doprowadziło do powstania i rozwoju językoznawstwa. Dzięki takim właśnie zainteresowaniom Dobrowskiego i Szafarzyka powstaje w Pradze centrum slawistyczne, w tym badań językoznawczych. W celach slawistyczno-językoznawczych Rosyjska Akademia Nauk wysyła w latach trzydziestych i czterdziestych kilku młodych uczonych (I. I. Srezniewskiego, P. I. Prejsa, J. Wenelina, W. I. Grigorowicza, O. M. Bodiańskiego, później nieco A. F. Hilferdinga) do poszczególnych krajów słowiańskich celem głównie poznania i opracowania słowiańskich języków i stworzenia w Rosji mocnego ośrodka slawistycznego⁴⁹.

Obchodzą nas tu jednak szczególnie sprawy ludoznawcze. Przypomnijmy sobie dokonania Chodakowskiego: poprzez uchwycenie tego, co kryje się w umysłach ludzi w kurnych i zadymionych chatach chłopów, dotrzeć można do pierwotnej kultury narodu i do pierwotnej kultury Słowian. Powstały stąd dwa istotne ukierunkowania: badania starożytności narodowych i badania starożytności słowiańskich — oba wykształcone w postać potężnej siły ideomotorycznej, oba doprowadziły ostatecznie do powstania czegoś w rodzaju mitów. Przedmiotem zainteresowań bowiem nie stała się aktualna rzeczywistość społeczno-kulturowa, ale kultury w czasie bardzo odległe: starożytność krajowa i starożytność słowiańska — obie ujmowane przede wszystkim przez pryzmat ludowej tradycji. Taką była praca Rakowskiego *Prawda ruska* (1820–1822), taką głośna rozprawa W. Surowieckiego *Sledzenie początków narodów słowiańskich* (1824), tłumaczona wkrótce na język niemiecki przez Szafarzyka (1828), taką wreszcie praca tegoż ostatniego *Slovanské starožitnosti* (1836–1837).

Bardzo wyraziście ujawnia się to w Rosji, gdzie A. Kornilowicz wydaje (1824) pracę *Russkaja starina*. Zwłaszcza w latach trzydziestych dominuje u historyków i folklorystów rosyjskich entuzjasmowanie się

⁴⁹ S. A. Tokarev, *op. cit.*, s. 259–264; St. Stojkova, *op. cit.*

dawnymi patriarchalnymi czasami, ucieleśnionymi w *obszczynie* — podstawowej komórce społecznej starej Rusi, jako małej wspólnocie gminnej opartej o kolektywne władanie ziemią, wspólnotę wiary i obyczaju i rządzonej przez zgromadzenie członków wspólnoty — „mir”. Typowym przedstawicielem był tam I. P. Sacharow.

Kiedy w Polsce ucieczka w przeszłość — i to w przeszłość bezczasową — była po części ucieczką z rzeczywistości aktualnej, z czasu — jakby to powiedział M. Eliade⁵⁰ — historycznego w czas sakralny, do źródeł sacrum i niejako do świętej przestrzeni zarówno narodowej, jak i słowiańskiej, to w Rosji idealizacja ruskiej stariny stała się podstawą podzielanego przez konserwatywnych myślicieli stanowiska „oficjalnej ludowości”⁵¹.

W odniesieniu do zagadnień ludoznawczych wykwitły na glebie słowiańskiej dwie podstawowe idee: ludowości i słowiańskości (idei słowiańskiej). Były to idee złożone, stojące w bezpośrednim do siebie stosunku — idee, będące nie tylko jakimś synkretycznym hasłem o określonej konstrukcji treściowej, ale zarazem praktyczną i dynamiczną postawą w stosunku do rzeczywistości, do otaczającego świata. To jakby nowa religia, nowe wyznanie intelektualistów tej epoki. Ta postawa, ta romantyczna religia działała specyficznym wyborczo i selektywnie; pozwalała widzieć tylko pewne strony rzeczywistości, a znieczulała na inne. To jakby atmosfera intelektualna, w której swoiście przełamywała się rzeczywistość etnograficzno-folklorystyczna, przez którą przenikały tylko pewne strony tej rzeczywistości, a i te nabierały w owym „przejściu przez atmosferę” specyficznych kształtów.

Ludowość — to zjawisko bardzo szerokie, wyrażające zarówno konkretne postawy jak i treści, różne jednak w różnych warunkach krajowych w zależności od różnej sytuacji społeczno-gospodarczej, polityczno-klasowej i historyczno-kulturowej. Wchodzi tu zarówno pewien stosunek do spraw ludu jako części społeczeństwa uwidoczniiony w typowo ówczesnym określeniu ludolubstwa, jak też specyficzne dodatnie wartościowanie niektórych wytworów ludu — tutaj słownej twórczości artystycznej, ludowej literatury. To wreszcie także określone widzenie cech tego ludu w aspekcie narodu w sensie ucieleśnienia cech narodowych w ludzie, aż do utożsamiania ludowości z narodowością. Stąd poszło pojęcie indywidualizmu narodowego. Różnie jednak było w odniesieniu do spraw państwa. Ludowość przełamywała się tu swoiście w zależności od postaci tzw. kwestii chłopskiej. Inaczej było tam, gdzie

⁵⁰ M. Eliade, *Sacrum — mit — historia*, Warszawa 1970.

⁵¹ S. A. Tokarev, *op. cit.*, s. 198–200.

poddaństwo chłopów było zniesione i złagodzone, a inaczej w tych krajach (jak w Polsce i w Rosji), gdzie system poddańczo-pańszczyźniany trwał nadal i był podstawą struktury i ekonomiki państwa.

Zdając sobie sprawę z nieuniknionych tu uproszczeń, można przedstawić istotne cechy ludowości (mamy tu głównie na myśli stosunki polskie i rosyjskie) następująco:

1) pojmowanie ludu jako „gminu”, jako jakiejś bezkształtnej masy, bez większego zwracania uwagi na jego zróżnicowanie zarówno regionalne jak i narodowe; ważne, że ten gmin przechowuje skarby folkloru, które należy wydobyć, obojętnie od jakiej grupy etnicznej. Stąd polscy folklorysty romantyczni zwrócili uwagę nie tyle na folklor ludu polskiego, lecz raczej na ukraiński i białoruski, uważając je za bardziej interesujące i bogate⁵²; na zróżnicowania etniczne wyczuleni byli tylko ci, których interesowały różnice językowe;

2) zwracanie uwagi niemal wyłącznie tylko na kulturę umysłową ludu i na te dziedziny kultury społecznej, w których ujawniła się ludowa poezja i w ogóle „duch ludu”, a prawie kompletne niezauważanie kultury materialnej i rzeczywistych stosunków społeczno-ekonomicznych. W warunkach polskich kulturę tę poznawano głównie w dyskusjach towarzyskich odbywanych w salonach. Salony były wówczas głównymi ośrodkami wymiany myśli;

3) widzenie tej kultury umysłowej ludu jako rzeczywistości bardzo odległej w czasie, choć istniejącej aktualnie (obsesja owej „starożytności”). Stąd wyrywanie wytworów poezji ludowej z ich konkretnych kontekstów życiowych i ich historyczno-filozoficzne traktowanie jako „samych w sobie”, choć będących odbiciem indywidualności ludu, jego mitycznego „ducha”; stąd —

4) przypisywanie tym wytworom kulturowym specyficznej roli jako z jednej strony w pełni uprawnionego źródła historycznego, z drugiej jako wartości aktualnej zarówno w życiu narodowym, jak i jako elementu w swoistym wzorze kulturowym romantyka. Chodzi tu m. in. zarówno o pojmowanie ludowej twórczości artystycznej jako wartości narodowej, a także jako wartości samej w sobie. Stąd w osobowym wzorze romantyka (zwłaszcza poety — a poetyczność była jedną z istotnych cech romantyzmu) istniało utożsamianie się z realnością ludowych wierzeń i wyobrażeń, przekonanie o rzeczywistości ludowego świata duchów, upiórów i w ogóle zdarzeń nadprzyrodzonych.

⁵² Zob.: *Dzieje folklorystyki polskiej*, s. 54; H. Kapeliuś, *Romantyzm i folklor*, [w:] *Problemy polskiego romantyzmu*, s. 307 i in.; V. A. Juzvenko, *Ukraińska narodna poetična tvorčist u polskij folkloristici XIX st.*, Kiiw 1961.

W konsekwencji więc romantyczna ludowość stała się takim systemem myślowym i ideologicznym, oznaczała takie widzenie rzeczywistości, w którym: a) nie ma miejsca na zainteresowania stricte etnograficzne, a całe pole widzenia zajęte jest przez zjawiska folkloru; jako system był więc romantyzm ze swej istoty antyetnograficzny; b) istnieje akceptacja istniejącego stanu kulturowego, który sam w sobie jest wartościowy i należy go stąd jak najdłużej zachować; stąd c) naturalną postawą wobec rzeczywistości jest stanowisko konserwatywne. Pod tym więc względem był prąd romantyzmu antytezą oświecenia.

Słowiańskość (idea słowiańska, sławizm) — to, jak widzieliśmy, nowonarodzona właśnie w okresie romantyzmu idea związku i przynależności narodów słowiańskich do wielkiej rodziny słowiańskiej, do Słowiańszczyzny, to poczucie wspólnego pochodzenia, wspólnych właściwości kulturowych, a także — w ślad za zapowiedzią Herdera — nadzieja na wspaniałą przyszłość narodów słowiańskich. Idea ta miała różne wykwyty: od powstania uświadomienia narodowego i narodowego odrodzenia u podległych ludów słowiańskich (Czesi, Słowacy, Morawianie, Słoweńcy, Chorwaci, Serbowie, Bułgarzy), do politycznego słowianofilstwa przynajmniej niektórym narodom słowiańskim (Rosjanom, Polakom) przodującą rolę w zjednoczeniu Słowian — a więc do swoistego pansławizmu, nie bez głębszej myśli przeciwstawienia się równoczesnej idei pangermanizmu.

Tak to romantyzm słowiański spośród wielu mitów skonstruował najbardziej charakterystyczną utopię słowiańską. „W niej, jak w soczewce, zbiegną się marzenia romantyków o różnych sposobach zmiany świata, o przywróceniu złotego wieku ludzkości, którego najwyższym wcieleństwem w przeszłości była właśnie — w mniemaniu współczesnych ideologów — starożytna Słowiańszczyzna”⁵³.

Stwierdzenie powyższe odnosi się do romantyzmu polskiego, ale charakteryzuje ono, *mutatis mutandis*, także inne romantyzmy.

Sławizm był od strony historycznej utopią. Był to iluzoryczny pogląd na szczęśliwy jakoby okres pierwotnych dziejów Słowian, cechujący się sielskością i łagodnością życia ludu rolniczego, wykazującego wysokie cnoty moralne, żyjącego w pokoju, harmonii i w zgodzie z sąsiadami. Ale idea słowiańska to nie tylko statyczna utopia historyczna. Związany z odrodzeniem się języków narodowych, sprzyjający rozwojowi idei narodowych i dążeniu do kulturalnego i narodowego uświadomienia — był romantyzm dla Słowian, zwłaszcza dla tych nie posiadających samodzielności politycznej, nie tylko modą literacką i literackim stylem epoki,

⁵³ M. Janion, *Uwagi o polskim słowianofilstwie*, „Kwartalnik Instytutu Polsko-Radzieckiego” 1952, t. 1, nr 1, s. 38.

ale fazą historyczno-rozwojową głębszego rodzaju. Nadał tym ludom świadomość ich bytu jako narodów kulturalnych w pełnym znaczeniu, pobudził ich działalność na polu twórczości poetyckiej i naukowej, w zakresie oświaty, zakładania własnych związków kulturalnych i akcji narodowo-politycznej⁵⁴. Tak było u Łużyczan, Czechów, Słowaków, Bułgarów i innych ludów bałkańskich. Nic dziwnego, że okres romantyzmu był tam określony jako „słowiański renesans”. I gdy idee oświeceniowe józefinizmu osadzały te ludy pokojowo w ramach monarchii habsburskiej i nie były stąd rewolucyjne — to właśnie rewolucyjnym stał się dla nich romantyczny renesans słowiański. Idee oświeceniowe zresztą nie wygasły również zarówno w tych, jak i innych krajach słowiańskich. Romantyzm był dla tych Słowian niejako dalszym ciągiem pionierskiego oświecenia⁵⁵. I to miało swoje znaczenie dla etnografii.

LOSY ETNOGRAFII

Powiedzieliśmy wyżej, że z istoty swego systemu myślowego romantyzm był antyetynograficzny. Było tak w istocie. Rzecz jednak w tym, że romantycy „zmysłów w jednej nie utracili burzy”, że nie zawsze byli konsekwentni w tym systemie, a także i w tym, że romantyzm w krajach słowiańskich potrafił powiązać się z niektórymi elementami oświeceniowymi.

Jest jednak niezbitym faktem, że romantyzm, który doprowadził do gwałtownego rozwoju folklorystyki jako odrośla filologii i historii — opóźnił znacznie rozwój samej etnografii, tak świetnie rozpoczęty w epoce oświecenia. Oto kilka uzasadniających faktów:

W Polsce o programach Kołłątaja zapomniano na z górą 40 lat. Dopiero drugie, młodsze pokolenie romantyków rozwija na dobre badania etnograficzne, ale są to już lata 50-te stojące pod wpływem pozytywizmu⁵⁶. A ten był przecież następnym z kolei prądem oświeceniowym. W międzyczasie nie ma nic większego z etnografii do zanotowania. *Lud polski* Gołębiowskiego (1828) — to przecież jeszcze pokłosie oświeceniowe. Jest też oczywiste, że polski mesjanizm nie sprzyjał realnemu odbiciu rzeczywistości, a więc etnografii.

W Czechach i na Słowacji — jak to wykazała Urbancova — kończy

⁵⁴ J. Matl, *op. cit.*, s. 371; A. Zieliński, *Naród i narodowość w polskiej literaturze i publicystyce lat 1815–1831*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969; M. Arnaudow, *Očerki po bŕgarskija folklor*, Sofia 1968.

⁵⁵ W. Markov, *op. cit.*, s. 359.

⁵⁶ Zob. B. Skarga, *Narodziny pozytywizmu polskiego*, Warszawa 1964.

się w latach 30-tych oświeceniowy rozmach etnografii i równowaga między badaniami kultury materialnej a umysłowej; przedmiotem zainteresowania jest tylko folklor⁵⁷.

W Rosji do lat 40-tych nie było godnej uwagi pracy etnograficznej. Gdy w r. 1845 Rosyjskie Towarzystwo Geograficzne utworzyło oddział etnograficzny (termin „etnografia” zjawia się w piśmiennictwie rosyjskim w r. 1826), to — mimo zaplanowania — nie było w jego ramach żadnych badań etnograficznych, a tylko folklorystyczne. Jeszcze Bielińskiego interesowała głównie ustna twórczość ludowa. Wprawdzie za pierwszego etnografa został uznany A. W. Tereszczenko dzięki swojej publikacji z r. 1848 pt. *Byt ruskogo naroda*, to jednak przełom następuje dopiero wtedy, gdy opozycyjna w stosunku do słowianofilów grupa okcydentalistów („zapadników”) z takimi czołowymi przedstawicielami jak: T. N. Granowski, K. D. Kawielin i W. N. Majkow, stanęła na pozycjach pozytywistycznych, i gdy w ramach Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego N. I. Nadieżdin ukonkretnił zadania etnografii i pierwszy zarysował jej stanowisko metodologiczne⁵⁸.

Wcześniejsze zainteresowania ludoznawstwem rosyjskim (etnograficzne) miały charakter nieprogramowy i pojawiały się głównie jako luźne artykuły w czasopismach. Związane były one głównie z pracami geograficznymi. I w Polsce W. Pol pierwszy wyklada etnografię (1850–1852) z bazy geografii. Folklorystyka natomiast była wykładowym przedmiotem uniwersyteckim za Grimmów, a w Rosji wchodzi na stałe do tych programów w latach 40-tych. W Niemczech formułuje zasady etnografii dopiero W. H. Riehl w połowie lat pięćdziesiątych⁵⁹.

Kiedy jednak (w okresie pozytywizmu) powstała etnografia jako system naukowy, folklorystyka stała się zasadniczo jej integralną częścią.

Pisane w Tardzie pod Morągiem —
miejscem rodzinnym Herdera

⁵⁷ V. Urbancová, *op. cit.*, s. 161. Czymś szczególnym* jest na Łużycach dzieło J. E. Smolerja i L. Haupta, *Pjesnički hornych a delnych lužiskich Serbov* (t. 1–2, Grymi 1841–1843). Obok pieśni i innych materiałów folklorystycznych mamy tu właściwie pełną monografię etnograficzną tej grupy etnicznej; monografia stała się potem wzorem naśladowanym przez etnografów także innych krajów. Jest to właściwie w słowiańskim ludoznawstwie wydarzenie unikalne, świadczące, że łużycka myśl etnograficzna szła własnymi drogami.

⁵⁸ S. A. Tokarev, *op. cit.*, s. 185, 266–270, 272. Zob. też: *Rosyjska myśl filozoficzna i społeczna (1825–1861)*, pod red. A. Walickiego, Warszawa 1961, s. 325 i in.

⁵⁹ M. K. Azadovskij, *op. cit.*, s. 21; J. Weber-Kellermann, *op. cit.*, s. 29–35; K. Zawistowicz-Adamska, *Wincenty Pol — badacz kultury ludowej*, Warszawa 1966.

JÓZEF BURSZTA

SLAVONIC ETHNOGRAPHY AND STUDY OF FOLKLORE IN THE PERIOD
OF ENLIGHTENMENT AND ROMANTICISM

(S u m m a r y)

The birth and formation of each social science is connected with a number of factors such as, for instance, intellectual trends manifested in various ways in the definite conditions of a given country. Ethnography and study of folklore, as the sciences concerning folk and its cultural products, were determined in their very beginnings by two succeeding trends: Enlightenment and Romanticism. The author attempts to show their influence upon the Slavonic countries and to catch likenesses and characteristic features.

The Enlightenment emphasized the cognitive ability of reason and progress of mankind and that is why the necessity of understanding folk — the basis of existence of a modern country was especially propagated. So the geographical and topographic-statistic descriptions of folk were made, and subsequently the full programs of ethnographical investigations in the majority of Slavonic countries were set up. The Enlightenment ideas, however, evaluated the folk culture as old-fashioned, so the aim of investigations was to introduce the reforms and improvement of both the situation of folk and its culture. Although the realization and interpretation of these ideas were different in particular Slavonic countries, still the investigations of ethnographic type were developed everywhere except for the countries subject to Turkey.

The influence of Romanticism was entirely different. From its principal philosophical and literary theories resulted the fascination with folk culture which was the continuation of development of national culture and at the same time reflected (in folklore) the "national spirit". Folk culture was therefore regarded not only as the actual reality in its full context, but also as the "national antiquity". This obviously contributed to the rise of study of folklore but with the neglect of ethnographical problems. Only the rationalistic ideas of positivism prompted the development of ethnography as a branch of science.

In Slavonic countries the Romantic thought was strictly connected — mainly under the influence of Herder's ideas — with the national revival, although its symptoms were different in various countries.